

Św. Bonawentura. Itinerarium zbawienia [TPCT 432]

Historię ludzkości Bonawentura postrzega jako proces stopniowego zbliżania się do pełni objawienia Bożego, którego ostatecznym wyrazem jest zjednoczenie z Chrystusem. Kościół, jako mistyczne Ciało Chrystusa, jest widzialnym znakiem niewidzialnej rzeczywistości, wspólnotą, która w swej liturgii i sakramentach aktualizuje zbawcze dzieło. W tej wspólnotcie wierni uczestniczą w historii zbawienia i doświadczają przedsmaku eschatologicznej rzeczywistości.

W pejzażu intelektualnym średniowiecza, przetkanym filozoficznymi dociekaniem i duchowymi poszukiwaniami, odznaczają się szczególnie dwie szkoły, które zrodziły się z prostej potrzeby życia Ewangelią. To ta zasada spowodowała zwrot, którego skutki ustanowiły reguły na kolejne stulecia. Powołanie do życia zakonów żebraczych – braci mniejszych i zakonu kaznodziejów, tchnęło nowe życie w krwiobieg Kościoła – jednak nie tylko te związane z życiem w prostocie, ale też mocno rozbrzmiało intelektualnym głosem: św. Tomasza z Akwinu, jak i św. Bonawentury z Bagnoregio. Intelpekt i rozum, ale też mistycyzm i kontemplacja – te oba prądy skierowały Kościół na nowe drogi. Św. Bonawentura – którego stawiamy w centrum tego numeru – nie tylko uplasował się ze swoją twórczością wśród klasycznych dzieł teologicznych, lecz także rezonuje w kontekście głębokiej refleksji nad historią – zarówno historią zbawienia, jak i historią ludzką, rozumianą jako nieustanne dążenie ku Bogu. To ten doktor Kościoła, franciszkański teolog i filozof, przedstawia teologię historii, która

harmonijnie łączy w sobie intelektualne dociekania z mistyczną kontemplacją.

Urodzony jako Giovanni di Fidanza w 1217 roku, już od młodości wykazywał niezwykłą zdolność do łączenia różnych perspektyw intelektualnych i duchowych. Jego nauka, głęboko zakorzeniona w myśli św. Augustyna, czerpała również z tradycji Arystotelesowskiej, tworząc syntezę, która stała się fundamentem jego teologii historii. W jego dziełach dostrzegamy próbę uchwycenia dynamicznej relacji między czasem a wiecznością, historią a eschatologią, ludzkim działaniem a Boską opatrnością. Jako centralny punkt teologii historii Bonawentury jawi się koncepcja czasu jako narzędzia Bożej ekonomii zbawienia. Historia nie jest tu postrzegana jako przypadkowy ciąg wydarzeń, lecz jako proces kierowany przez Boga, w którym każde zdarzenie ma swoje miejsce i cel. Dzieło *Collationes in Hexaemeron* przedstawia centralne tematy teologiczne i poglądy Bonawentury na filozofię, stanowiąc teologiczne wprowadzenie do chrześcijaństwa, zakonu i Kościoła, z silnym naciskiem na wizję Boga w stworzeniu. Oto każdy dzień stworzenia odpowiada jednej wizji; pierwsza wizja dotyczy zrozumienia i cnoty, druga wiary, trzecia Biblii, a czwarta Kościoła, całość ukazuje głębokie przekonanie Bonawentury o tym, że Bóg jest obecny i aktywny w każdym momencie dziejów.

Z kolei w swym traktacie *Itinerarium mentis in Deum* Bonawentura przedstawia historię jako podróż duszy ku Bogu, w której centralnym wydarzeniem jest Wcielenie Chrystusa. Dla Bonawentury Wcielenie jest punktem kulminacyjnym historii, momentem, w którym wieczność wkracza w czas, nadając mu nowy sens i kierunek. Chrystus, jako *Logos* wcielony, staje się centrum historii, jej punktem odniesienia i ostatecznym celem. W tej perspektywie historia ludzkości jest postrzegana jako proces stopniowego zbliżania się do pełni objawienia

Bożego, którego ostatecznym wyrazem jest zjednoczenie z Chrystusem. Jednocześnie podkreśla także rolę Kościoła w historii zbawienia. Kościół, jako mistyczne Ciało Chrystusa, jest widzialnym znakiem niewidzialnej rzeczywistości, wspólnotą, która w swej liturgii i sakramentach aktualizuje zbawcze dzieło. W tej wspólnocie wierni uczestniczą w historii zbawienia i doświadczają przedsmaku eschatologicznej rzeczywistości. Bonawentura widzi Kościół jako miejsce, gdzie historia i eschatologia spotykają się, gdzie wierni są wprowadzani w tajemnicę Bożej obecności i Jego zbawczego działania.

Jednym z kluczowych aspektów teologii historii Bonawentury jest pojęcie „kontemplacji jako drogi do poznania Boga i historii”. Podążając śladami mistyków, ukazuje kontemplację jako nieodzowny element w procesie rozumienia historii. Kontemplacja nie jest tu rozumiana jedynie jako akt intelektualny, ale jako głębokie duchowe doświadczenie, w którym dusza zanurza się w Bożej obecności, odkrywając sens i cel dziejów. W tej perspektywie historia staje się przestrzenią spotkania człowieka z Bogiem, miejscem, gdzie się objawia. Franciszkanin również kładzie nacisk na znaczenie wydarzeń historycznych w kontekście eschatologicznym. Dla niego każde wydarzenie historyczne jest naznaczone eschatologiczną nadzieją, wskazującą na ostateczne spełnienie w Bogu. Historia w rozumieniu Bonawentury jest nieustannym dążeniem ku *eschatonowi*, ku pełni czasu. Jego myśl jest zatem głęboko zakorzeniona w augustynizmie. Święty Augustyn, z jego wizją historii jako dramatycznej narracji Bożej Opatrzności, stanowi fundament, na którym Bonawentura buduje swoją teologię. Historia jest miejscem, w którym człowiek doświadcza zarówno upadku, jak i odkupienia. W tym kontekście franciszkanin rozwija augustiańską koncepcję historii jako przestrzeni walki między dobrem a złem, w której ostateczne zwycięstwo należy do Boga.

W tej wizji historia nie jest chaotycznym zbiorem wydarzeń, lecz dynamicznym procesem, w którym każdy moment ma swoje miejsce i cel. Teologia Bonawentury, z jej mistycznym i kontemplacyjnym podejściem, stanowi ciekawe ujęcie, szczególnie w zestawieniu z wizją historii reprezentowaną przez Joachima z Fiore, w której dominuje jednak w pełni chrześcijańska refleksja nad historią, jednocześnie oferując nam perspektywę, która jest zarazem głęboko duchowa i intelektualna. W jaki sposób możemy z niej czerpać i dziś? Czy jego wizja historii jest odpowiedzią na – jak pewnie ująłby to Eric Voegelin – gnostyckie aspekty źle rozumianej historii teleologicznej? Tymi sprawami chcemy zająć się w tym numerze.

Jan Czerniecki

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
